



The Holy See

VIAGGIO APOSTOLICO DEL SANTO PADRE FRANCESCO
A CUBA, NEGLI STATI UNITI D'AMERICA
E VISITA ALLA SEDE DELL'ORGANIZZAZIONE DELLE NAZIONI UNITE
(19-28 SETTEMBRE 2015)

Powitanie *Lotnisko w Hawanie*

19 IX 2015 [\[Multimedia\]](#)

*Panie Prezydencie,
Szanowni przedstawiciele władz,
Bracia w biskupstwie,
Panie i panowie,*

Bardzo dziękuję, Panie Prezydencie, za przyjęcie i za Pańskie uprzejme słowa powitania w imieniu rządu i całego narodu kubańskiego. Pozdrawiam również władze i członków korpusu dyplomatycznego, którzy zechcieli być obecni na tej uroczystości.

Dziękuję za braterskie przyjęcie kardynałowi Jaime Ortedze y Alamino – arcybiskupowi Hawany, arcybiskupowi Dionisio Guillermo García Ibáñezowi, arcybiskupowi Santiago de Cuba i przewodniczącemu konferencji episkopatu, pozostałym biskupom i całemu narodowi kubańskiemu.

Dziękuję wszystkim, którzy podjęli wysiłek przygotowania tej wizyty duszpasterskiej. Chciałbym poprosić Pana, Panie Prezydencie, o przekazanie mych uczuć szczególnego uznania i szacunku swemu bratu Fidelowi. Chciałbym z kolei, aby moje pozdrowienia dotarły zwłaszcza do tych wszystkich, których z różnych powodów nie będę mógł spotkać i do wszystkich Kubańczyków, rozproszonych po świecie.

Jak wspomniał Pan Prezydent, w bieżącym roku 2015 przypada 80. rocznica nawiązania stosunków dyplomatycznych między Republiką Kuby a Stolicą Apostolską. Opatrzność pozwala mi przybyć dzisiaj do tego umiłowanego Narodu, krocząc niezatartymi śladami drogi otwartej w

wyniku niezapomnianych podróży apostołskich, jakie odbyli na tę wyspę dwaj moi poprzednicy: św. Jan Paweł II i Benedykt XVI. Wiem, że ich wspomnienie wzbudza wdzięczność i miłość w narodzie i we władzach Kuby. Dzisiaj odnawiamy te więzy współpracy i przyjaźni, aby Kościół nadal towarzyszył i dodawał otuchy narodowi kubańskiemu w jego nadziejach i w jego troskach, w warunkach wolności oraz ze środkami i przestrzeniami niezbędnymi do niesienia orędzia o Królestwie aż na egzystencjalne krańce społeczeństwa.

Ta podróż apostolska zbiega się ponadto z setną rocznicą ogłoszenia przez Benedykta XV Matki Bożej Miłosierdzia z El Cobre Patronką Kuby. To weterani Wojny o Niepodległość, kierując się uczuciami wiary i patriotyzmu, poprosili, aby Dziewica „Mambisa” [kubańska] została Patronką Kuby jako państwa wolnego i suwerennego. Od tamtego czasu towarzyszyła Ona dziejom ludu kubańskiego, podtrzymując nadzieję, która strzeże godności osób w najtrudniejszych sytuacjach i broniąc promocji tego wszystkiego, co nadaje godność istocie ludzkiej. Jej rosnący kult jest widzialnym świadectwem obecności Maryi Panny w duszy ludu kubańskiego. W tych dniach będę miał okazję udania się do El Cobre jako syn i pielgrzym, aby prosić naszą Matkę za wszystkie Jej kubańskie dzieci i za ten umiłowany kraj, aby kroczył drogami sprawiedliwości, pokoju, wolności i pojednania.

Z geograficznego punktu widzenia Kuba jest archipelagiem, wychodzącym we wszystkich kierunkach, mając niezwykłą wartość jako „klucz” między północą a południem, między wschodem a zachodem. Jej naturalnym powołaniem jest bycie miejscem spotkania, aby wszystkie ludy spotykały się w przyjaźni, jak marzył José Martí, „ponad językiem przesmyków i barierą mór” (Konferencja Monetarna Republiki Amerykańskiej, w: *Dzieła wybrane II*, Hawana 1992, str. 505). Tego samego pragnął św. Jan Paweł II w swym żarliwym wezwaniu, aby „Kuba otworzyła się ze wszystkimi swymi wspaniałymi możliwościami na świat i aby świat otworzył się na Kubę” (*Przemówienie w czasie uroczystości powitania*, 21 stycznia 1998, 5).

Od kilku miesięcy jesteśmy świadkami wydarzenia, napełniającego nas nadzieją: procesu normalizacji stosunków między dwoma narodami, po latach oddzielenia. Jest to proces. Jest to znak zwycięstwa kultury spotkania i dialogu nad kulturą konfrontacji, „systemu powszechnego wzrostu (...) nad pogrzebanym raz na zawsze systemem dynastii i grup” (José Martí, tamże). Zachęcam przywódców politycznych do dalszego kroczenia tą drogą i do rozwijania wszystkich ich możliwości na dowód wzniosłej służby, do której pełnienia zostali powołani, aby działać na rzecz pokoju i dobrobytu swych narodów, całej Ameryki i jako przykład dla całego świata. Świat potrzebuje pojednania, w tej atmosferze trzeciej wojny światowej „w kawałkach”, jaką przeżywamy.

Oddaję te dni wstawiennictwu Matki Bożej Miłosierdzia z El Cobre, błogosławionych Olallo Valdesa i Józefa Lopeza Pieteyry oraz czcigodnego Felixa Vareli – wielkiego orędownika miłości między Kubańczykami i między wszystkimi ludźmi, aby wzmacniały się nasze więzy pokoju, solidarności i wzajemnego szacunku.

Jeszcze raz bardzo dziękuję, Panie Prezydencie.

©Copyright - Libreria Editrice Vaticana